

Prawie 4 miliony psu na budę?

data aktualizacji: 2019.05.29 autor: Beata Pierzchała



Jerzy Stankiewicz doskonale zna wady starego budynku urzędu gminy. (fot. Beata Pierzchała)

Przeciwnicy inwestycji twierdzą, że to marnowanie publicznych pieniędzy. Zwolennicy podkreślają, że prawie 4 miliony złotych dotacji to potężny zastrzyk finansowy, który się może nie powtórzyć.

„Ten skwer jest bardzo ładny! Niszczenie go poprzez budowę nowego budynku gminy w tym miejscu będzie marnowaniem publicznych pieniędzy zainwestowanych w to jedyne wolne miejsce w centrum Makowa!” - to treść tabliczek ustawionych na placu, gdzie ma powstać budynek. Autorem tabliczek jest rada sołecka, która w ten sposób chciała wyrazić dezaprobatę dla pomysłu wybudowania nowej siedziby dla gminnych urzędników.

- My nie odpuścimy, nie pozwolimy na wybudowanie nowego urzędu. Maków ma inne, większe potrzeby niż luksusy dla urzędników - mówią mieszkańcy Makowa, jednocześnie prosząc o anonimowość.

Wójt Jerzy Stankiewicz ze spokojem podchodzi do sytuacji. Wspomina o doświadczeniach sprzed lat,

które towarzyszyły każdej większej inwestycji w gminie.

- Ja wiem kto stawia te tabliczki - mówi. - To wąska grupa ludzi, których powiem szczerze nie rozumiem. Ja jestem naprawdę otwarty, ale żeby oni użyli jakichś argumentów. A pomijając te dziwne zachowania, czy ja ten urząd buduję dla siebie? Przecież w nim nie zamieszkać. Dostaliśmy na ten cel dotację i co, mam ją oddać?

Więcej na ten temat w papierowym wydaniu "Głosu Skierniewic i Okolicy", w czwartek 30 maja.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/32201-prawie-4-miliony-psu-na-bude>